

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku P. Spółki Akcyjnej w L.
przy uczestnictwie B. S. i Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta P. sprawującego
funkcję Starosty
o zasiedzenie służebności gruntowej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 marca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania
B. S.
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie rozstrzygnięcia objętego punktem I. (pierwszym) zaskarżonego postanowienia,**
- 2. odrzuca skargę kasacyjną w pozostałej części,**
- 3. stwierdza, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ograniczony tymi

przesłankami dostęp do Sądu Najwyższego wiąże się z charakterem skargi kasacyjnej jako środka zmierzającego do podważenia prawomocnego już orzeczenia i tylko w sytuacji gdy zachodzi potrzeba uzyskania wypowiedzi Sądu Najwyższy z uwagi na jego funkcje ustrojowe, a więc sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Uczestniczka w skardze kasacyjnej, skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego w całości, odwołała się do przyczyny z pkt 1 powołanego przepisu, to jest występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a sformułowane przez nią zagadnienia prawne sprowadzają się do oczekiwania odpowiedzi na sześć następujących pytań:

1. Czy dopuszczalne jest ustanowienie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu bez określania nieruchomości władnącej?

2. Czy jest dopuszczalne rozpoznanie zarzutu zasiedzenia, który został podniesiony bez wskazania konkretnej treści zasiedzanej służebności tj. niewskazanie sposobu wykonywania prawa, którego dotyczy zasiedzenie oraz strefy, na której może być wykonywane?

3. Jaka jest treść służebności przesyłu zasiedzanej przez uczestnika w sytuacji gdy uczestnik ten podniósł zarzut jedynie w stosunku do korzystania z przestrzeni powietrznej nad gruntem należącym do wnioskodawcy?

4. Czy służebność przesyłu uregulowana w art. 305¹ do art. 305⁴ k. c. jest szczególnym rodzajem służebności gruntowej?

5. Czy przed uregulowaniem w art. 305¹ do art. 305⁴ k.c. służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa?

6. Czy okres posiadania przez przedsiębiorstwo nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu przed jej uregulowaniem w art. 305¹ do

art. 305⁴ k.c. podlega zaliczeniu do okresu posiadania niezbędnego do jej zasiedzenia?

Wszystkie zapytania wnioskodawcy wiążą się z rozstrzygnięciem objętym punktem pierwszym zaskarżonego postanowienia, mocą którego sąd drugiej instancji zmienił zaskarżone apelacją wnioskodawcy postanowienie Sądu Rejonowego w P. z dnia 29 maja 2015 r. i uwzględnił wniosek przez stwierdzenie nabycia przez wnioskodawcę, na nieruchomości stanowiącej własność skarżącej uczestniczki, służebności gruntowej o treści przesylu w zakresie wynikającym z mapy wpisanej do państwowego zasobu geodezyjnego.

Odnosząc się do tej części zaskarżenia, zauważyć należy, że ujętą w przedstawione zapytania problematyką Sąd Najwyższy zajmował się już wielokrotnie i orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii, jak dotychczas, pozostaje jednolite. Można przypomnieć, że w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 (OSNC 2003 r., nr 11, poz. 142) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że okoliczność, iż nieruchomość władająca wchodzi w skład przedsiębiorstwa przesylowego sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntowej celu określonego w art. 285 § 2 k.c. Kontynuując tę linię orzecniczą Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10 s. 7) wyjaśnił, że przed ustawowym uregulowaniem w kodeksie cywilnym służebności przesylu (art. 305¹ - 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesylu na rzecz przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu podkreślił, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa odpowiada treści i funkcji nowo kreowanej służebności przesylu. Tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności przesylu tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu, nie ma potrzeby oznaczenia „nieruchomości władającej”. Odstąpienie od konieczności określenia w czynności prawnej bądź orzeczeniu nieruchomości

władnącej, na rzecz której wystąpił *ex lege* skutek zasiedzenia, nastąpiło w rezultacie odwołania się, w drodze wykładni, się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze taka nieruchomości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, M. Prawn. 2006 r., nr 19, s. 1016 oraz z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, nie publ.). Brak określenia nieruchomości władnącej jest, zatem tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej. Podobne stanowisko zostało wyrażone w uchwale z dnia 22 maja 2013 r. III CZP 18/13 (OSNC 2013 r., nr 12, poz. 139), w której nadto Sąd Najwyższy stwierdził, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Skarżąca nie wykazała w sposób dostatecznie przekonujący przyczyn, dla których Sąd Najwyższy powinien odstąpić od dotychczasowej linii orzeczniczej, co powoduje, że należało przyjąć, iż nie wykazała istnienia w sprawie zagadnienia prawnego i to o istotnym charakterze w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jednocześnie zauważa się, że zapytania ujęte w punkty 2 i 3 nie pozostają w ścisłym związku z rozpoznawaną sprawą, skoro w sprawie badano zasadność objętego wnioskiem żądania stwierdzenia zasiedzenia, a nie zarzut zasiedzenia, a zakres nabytej przez zasiedzenie służebności został oznaczony na mapie przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego. Z kolei zapytanie ujęte w punkcie 4 jest bezprzedmiotowe ponieważ zaskarżonym postanowieniem stwierdzono zasiedzenie (z dniem 9 października 2001 r. i z dniem 1 stycznia 1985 r.) służebności gruntowej a nie służebności przesyłu.

Z przedstawionych zatem, przyczyn należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej uczestniczki do rozpoznania w części w jakiej skarga dotyczyła rozstrzygnięcia objętego punktem pierwszym zaskarżonego postanowienia (art. 398⁹ § 2 k.p.c).

W pozostałej części skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu. Skarżąca wskazała, że postanowienie Sądu Okręgowego zaskarża w całości, a zatem

również w jego punkcie drugim (merytorycznym), mocą którego oddalono w pozostałej części apelację wnioskodawcy, to jest w części, w jakiej domagał się on zmiany postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek i stwierdzenia zasiedzenia służebności w odniesieniu do linii przesyłowej P.-M. Oddalenie apelacji od rozstrzygnięcia oddalającego wniosek jest rozstrzygnięciem korzystnym dla uczestniczki. Dopuszczalność skargi kasacyjnej uzależniona jest od wykazania przez skarżącego interesu prawnego w zaskarżeniu, ten zaś uwarunkowany jest wykazaniem pokrzywdzenia kwestionowanym orzeczeniem. Przesłanka *gravaminis* pozwala przyjąć, że w części, w której orzeczenie jest korzystne dla skarżącego, skarga kasacyjna jest wyłączona, ze względu na brak pokrzywdzenia (por. mającą moc zasady prawnej uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC z 2014 r., nr 11, poz. 108).

Ponieważ uczestniczka nie wykazała, że postanowienie Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację wnioskodawcy krzywdzi ją, skarga kasacyjna skierowana przeciwko rozstrzygnięciu w tej części, jako niedopuszczalna, podlegała odrzuceniu (art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono uwzględniając zasadę wynikającą z art. 520 § 1 k.p.c.

aj

r.g.